



Doceniamy dobre serca – nagrody Caritas
Promocja książki bp. Andrzeja Suskiego
Ostatni biskup przed rozbiorami

MYŚL NA TYDZIEŃ



Spółeczność chrześcijańska opiera się na relacjach do drugiego człowieka, na dawaniu świadectwa każdego dnia, że my żyjemy wg wskazań Jezusa Chrystusa.

Bp Wiesław Śmigiel

Dar chrztu

Tak wiele mówi się o tym, że jesteśmy dziećmi Boga, by trwała w nas Jego miłość i byśmy oddali Mu wszystkie sprawy, te łatwe i trudne. Jeszcze parę dni temu przeżywaliśmy święta Bożego Narodzenia. W Wigilię płynęły pełne miłości życzenia, z radością przeżywaliśmy uroczyste Pasterki, śpiewaliśmy kolędy.

Należałoby zadać sobie pytanie: Czy to wszystko nie było tylko zewnętrznym przejawem świętowania? Czy w Adwencie przygotowałem swoje serce, by przyjąć Boże Dziecię? Dziś, obchodząc dzień Chrztu Pańskiego, zamykający świętowanie okresu Bożego Narodzenia, przypominamy sobie o własnym chrzcie. Na kartach Ewangelii możemy wyczytać o ważności chrztu, który zanurza nas w Bożej miłości. Jezus bowiem mówi: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony” (Mk 16, 16). Jezus nie potrzebował chrztu. Przyjął go nie dla własnego oczyszczenia, lecz jako gest zamiaru odkupieńczego. My, przyjmując chrzest, przyoblekliśmy się w Chrystusa i dzięki temu możemy Bogu powierzać swoje sprawy. Radujmy się więc chrztem, który nas oczyszcza i sprawia, że rzeczywiście jesteśmy dziećmi Bożymi.

Maciej Kozłowski



Bp Wiesław Śmigiel przewodniczy Mszy św. pasterskiej w katedrze Świętych Janów

ŻYCIE JEST CUDEM

Tegoroczne świętowanie tajemnicy Bożego Narodzenia w diecezji toruńskiej miało szczególny charakter. Po raz pierwszy Pasterkę w katedrze Świętych Janów przewodniczył nowy biskup toruński Wiesław Śmigiel.

Po nabożeństwie kończącym okres Adwentu i odśpiewaniu Martyrologium rozpoczęła się uroczysta Liturgia z udziałem kapłanów posługujących w Wyższym Seminarium Duchownym i pracujących w Kurii Diecezjalnej Toruńskiej. Wśród licznie zgromadzonych wiernych nie zabrakło rodzin z małymi dziećmi, wszak Boże Narodzenie to święto bardzo rodzinne, przypominające nam

o wartości i roli rodziny w życiu każdego człowieka i społeczeństwa.

W homilii bp Wiesław podkreślił, że przybyliśmy do świątyni, bo pragniemy, by do naszego życia, do naszych rodzin przyszedł Pan. – Chcemy, aby odmienił nasz sposób myślenia i patrzenia na drugiego człowieka – mówił. Ksiądz Biskup, wskazując na narodziny Jezusa podczas spisu ludności, zaznaczył, że „czasem patrzymy na życie ludzkie, na społeczność, na narody przez pryzmat liczb, a tak naprawdę liczy się każdy człowiek. Jedno życie jest zupełnie niepowtarzalne. Nie liczby zmieniają świat,

ale ludzie”. Bp Wiesław z mocą podkreślił, że każde życie jest bezcenne. – Pan Jezus przyszedł na świat jako dziecko, aby nas przekonać o tym, że każde życie jest cudem – mówił. Przyjęcie Boga, jako dziecka, radykalnie zmienia życie człowieka. – Bóg w kołysce zmienia wszystko. Szopka stała się wspaniałym pałacem, prosił pasterze mędrcami, a pałac Heroda zamienił się w brudną stajnię, bo mieszkali w nim egoiści i zli ludzie – mówił.

Ksiądz Biskup zaznaczył, że trzeba przyjąć Bożą Dziecinę do naszych serc i domów, by znaleźć sens życia i prawdziwą radość.

Ks. Paweł Borowski

GRUDZIĄDZ

Ku czci św. Mikołaja

Uroczystości odpustowe ku czci św. Mikołaja, połączone z jubileuszem 25-lecia kapituły kolegiackiej grudziądzkiej, odbyły się 6 grudnia w bazylice kolegiackiej pw. św. Mikołaja w Grudziądzu. Z tej okazji Eucharystii przewodniczył bp Andrzej Suski, a wśród koncelebransów znaleźli się m.in. ks. inf. Tadeusz Nowicki – prepozyt kapituły grudziądzkiej, ks. prał. Marek Rumiński – proboszcz parafii katedralnej w Toruniu, ks. kan. Dariusz Kunicki – proboszcz miejsca. Przed rozpoczęciem Mszy św. kapłani odmówili Liturgię Godzin, którą poprowadził ks. Mariusz Zawacki. Ks. kan. Dariusz Kunicki zapoznał zebranych z historią powstania grudziądzkiej kapituły kolegiackiej.

Homilię wygłosił ks. kan. Waldemar Deuter, proboszcz parafii pw. św. Stanisława w Grudziądzu. – Św. Mikołaj mówił, że Bóg jest najwyższym dobrem wszelkiego stworzenia. Święty głosił, aby królestwo Boże było zawsze na pierwszym miejscu – mówił kaznodzieja i podkreślił, by przez wstawiennictwo św. Mikołaja prosić o jedność w rodzinach, by życie w nich było harmonią miłości i dobroci.

Na zakończenie uroczystości głos zabrał ks. inf. Tadeusz Nowicki, kierując słowa podziękowania na ręce bp. Andrzeja Suskiego za powołanie kapituły kolegiackiej w Grudziądzu. Podziękowania oraz życzenia bp. Andrzejowi złożyli: prezydent Grudziądzka Robert Malinowski



Mszy św. przewodniczy bp Andrzej Suski

z małżonką, ks. kan. Dariusz Kunicki z przedstawicielami parafialnej rady duszpasterskiej, dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Grudziądzu oraz przedstawiciele grup modlitewnych.

Pasterskie błogosławieństwo zakończyło Eucharystię, którą ubogacał śpiewem chór parafialny Kolegiata pod dyrygenturą Marka Mateckiego.

Zenon Zaremba

TORUŃ

Mikołajki elżbietzańskie

Tradycyjnie w grudniu Wspólnota Apostolska św. Elżbiety przygotowuje mikołajki dla dzieci z rodzin najbardziej potrzebujących. Działalność wspólnoty wypływa z charyzmatu sióstr

elżbietanek, które na stałe wpisały się w krajobraz samarytańskiej posługi Torunia. Mając na uwadze słowa współzałożycielki Sióstr Elżbietanek bł. Matki Luizy Merkert: „Chcemy wszystkim czy-

nić wiele dobra” pomoc obejmuje osoby ubogie, samotne, chore, rodziny wielodzietne i dzieci, troskę o obronę życia nienarodzonych.

Spotkanie rozpoczęło się 9 grudnia w domu prowincjalnym w Toruniu. Przybyło na nie ok. 45 dzieci wraz z rodzicami. Na początku dzieci żywo włączyły się w śpiew kolęd, recytację wierszy i loterię pluszowych zabawek, którą prowadziła Jadwiga Szlag. Był to czas na spróbowanie słodkich smakołyków i owoców, o które dbała Krystyna Stelter.

Młodzi aktorzy z teatru „Scena Tajemnic” działającego przy parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu przedstawili barwną opowieść o bożonarodzeniowej choince. Na scenie pojawiły się anioły, pastuszkowie oraz główny

bohater – choinka, przypominając o zbliżających się świętach. Gromkimi brawami podziękowaliśmy za wspaniały występ naszych utalentowanych aktorów.

Nadszedł oczekiwany moment i goście radośnie przywitali zanego gościa. W postać św. Mikołaja wcielił się Witold Przygoda. Ciekawość, co też kryje się w środku paczek, malowała się na twarzach dzieci i rodziców. Aleksandra Chodkowska, Urszula Zagrabaska i Ewa Pawełczak zostały pomocniczkami św. Mikołaja podczas rozdawania upominków. Rodzinny klimat sprzyjał wzajemnym rozmowom i lepszemu poznaniu.

Wyrazy wdzięczności za okazane serce i hojność kierujemy do wszystkich którzy wspierali to piękne dzieło.

S. Damiana Szamotulska



Św. Mikołaj odwiedził dzieci w domu prowincjalnym sióstr elżbietanek



Bp Wiesław z odznaczonymi statuetkami Cor Bonum



Matka Gracjana Zborala odbiera podziękowanie za wieloletnią współpracę zgrupowania z Caritas

Zdjęcia: Ks. Paweł Borowski

TORUŃ – CARITAS

Doceniamy dobre serca

Wyjątkowym czasem dla pracowników, wolontariuszy i podopiecznych Caritas Diecezji Toruńskiej, którzy zgromadzili się na spotkaniu opłatkowym w sali widowiskowej przy parafii pw. św. Maksymiliana M. Kolbego w Toruniu, był 13 grudnia. W spotkaniu uczestniczyło blisko 300 osób. Wśród gości byli m.in. bp Wiesław Śmigiel oraz przedstawiciele władz samorządowych i miejskich.

Opłatkowe spotkanie Caritas było okazją do wyrażenia wdzięczności i docenienia bezinteresownej pomocy niesionej przez osoby zaangażowane w działalność Caritas. Wśród wieloletnich współpracowników są siostry

ze Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej. Kwiaty i pamiątkowy ryngraf na ręce m. Gracjana Zborala, przełożonej generalnej zgromadzenia, wręczyli bp Wiesław Śmigiel i ks. prał. Daniel Adamowicz.

Podczas spotkania wręczono także 3 statuetki Cor Bonum. Laureatami zostali: Maria Aldona Rzepińska, zasłużona w budowaniu młodzieżowego wolontariatu, wieloletnia opiekunka Szkolnego Koła Caritas w Szkole Podstawowej nr 11 w Toruniu; Eugeniusz Czekanik, dyrektor toruńskiego Zakładu Lapol, skąd Caritas Diecezji Toruńskiej regularnie otrzymuje darowizny w postaci

serka topionego; Małgorzata Kałdowska, młoda osoba o wielkim sercu, świeżo po studiach, która z niebywałym zaangażowaniem prowadzi Parafialny Klub Seniora u ojców michalitów na toruńskich Rybakach.

Przedstawiciele władz samorządowych i miejskich pogratulowali pracownikom i wolontariuszom Caritas trudu wkładanego w realizację zadań i życzyli odwagi w niesieniu pomocy.

Dzielenie się opłatkiem poprzedziły słowa wypowiedziane przez bp. Wiesława Śmigla, który podkreślił, że wdzięczność wobec Caritas wynika nie tylko z faktu otrzymywania pomocy. – Dziękujemy Caritas, ponieważ stwarza nam możliwość bycia lepszym, a w życiu każda okazja, żeby być lepszym, żeby być szlachetniejszym jest bezcenna – mówił Ksiądz Biskup. Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia bp Wiesław życzył, by był to czas życzliwości i wzajemnego przebaczenia.

Uczestnicy spotkania z radością składali sobie życzenia w rytm świątecznych piosenek i kolęd granych i śpiewanych przez Tomka Kamińskiego. Następnie, jak na spotkanie opłatkowe przystało, wszyscy zasiedli do wspólnego stołu, na którym nie zbrakło tradycyjnych potraw wigilijnych.

Ks. Paweł Borowski

GRUDZIĄDZ

Pokolenie JP II

W parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu 15 grudnia odbyło się comiesięczne spotkanie dla młodzieży z cyklu „Pokolenie JP II”. Organizatorem była działająca przy parafii wspólnota „Słowo Życia” wraz z opiekunem ks. Mateuszem Cyrklaffem. Oprawę muzyczną zapewniła Iwona Szymańska wraz z zespołem.

Zebrani wzięli udział w nabożeństwie pokutnym. Centralnym punktem spotkania była adoracja Najświętszego Sakramentu połączona

z rachunkiem sumienia. Nowy rok duszpasterski, który rozpoczął się w 1. niedzielę Adwentu, ma upłynąć pod hasłem: „Otrzymaliśmy w darze Ducha Świętego”, stąd przeprowadzony w czasie czuwania rachunek sumienia oparty był na siedmiu darach Ducha Świętego. Dzięki obecności wielu kapłanów istniała możliwość przystąpienia do sakramentu pokuty i pojednania. Po odśpiewaniu Apelu Jasnogórskiego w salce parafii odbyła się agapa.

Małgorzata Borkowska



Członkowie wspólnoty „Słowo Życia” prowadzącej spotkanie

Kolejne spotkanie z cyklu „Pokolenie JP II” odbędzie się 16 lutego o godz. 19.30 w parafii pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu

Małgorzata Borkowska



Z ZAUFANIEM W NOWY ROK

„Kiedy w jasną, spokojną, cichą noc, spoglądam na niebo pełne gwiazd, wtedy myślę, czy życie to ma sens...”. Czasem nucimy sobie słowa tej pieśni, nie tylko, gdy nasze serca przepełnia pokój i radość, ale także w strapieniu i problemach

OPRAC. S. RAFAELA OLSZOWA CSDP

Rozpoczynając nowy etap, jakim jest kolejny rok naszego życia, warto zastanowić się, czy na drodze swego życia wystarczająco ufamy Bogu, bo wtedy z pewnością mniej byłoby w nas lęku, niepokoju, a także niemiłości.

Boży plan

Bóg ma doskonały plan na nasze życie, ale nie może doprowadzić nas do następnego etapu swego planu, dopóki nie zaakceptujemy naszej obecnej sytuacji i nie zaufamy, że „Bóg z tymi, którzy Go miłują współdziała we wszystkim dla ich dobra” (Rz 8,28). Próg nowego roku kościelnego i kalendarzowego jest dla każdego z nas okazją do refleksji nad swoim zaufaniem Bogu. Bł. Maria Karłowska zachęca: „Wzbudź w sobie wielkie zaufanie do Dobroci i nieskończonej Mocy Boga. Nigdy On cię nie pozostawi bez dostatecznych sił do wypełnienia tego, czego od ciebie wymaga. Kto wytrwale pełni, co jest w jego mocy i zawsze ufa Bogu, dojdzie do celu. W górę serca! Choćby wszystko nas zawiodło, Pan Bóg nas nie zawiedzie!”.

Wiara pokorna

Wspaniałym przykładem prostej, dziecięcej wiary i zaufania Bożej Opatrzności jest życie o. Dolindo Ruotolo, kapłana z Neapolu. O. Dolindo, doświadczany od dzieciństwa przez skrajne ubóstwo i surowe zasady wychowawcze swego ojca, idąc za głosem powołania postanawia zostać kapłanem misjonarzem. Mimo zaległości w nauce, podczas ufnej modlitwy otrzymuje od Boga dary intelektualne i duchowe, potrzebne mu do pracy dla Kościoła. Dzięki nim

zyskuje wielkie uznanie zarówno w zgromadzeniu zakonnym, jak i wśród wiernych. Jednak nieoczekiwanie, wskutek nieprawdliwych oskarżeń, zostaje usunięty ze zgromadzenia i ukarany zakazem odprawiania Mszy św., a nawet przyjmowania Komunii św. Jest również niezrozumiany przez najbliższych, lecz odrzucony przez Kościół, pozostaje w nim, często adoruje Najświętszy Sakrament i z życzliwością wypowiada się o hierarchach Kościoła i swoich krzywdzicielach.



Moc modlitwy i zaufania Bogu wyraziła bł. Maria Karłowska: „Pokładaj zawsze nadzieję w Bogu, który chce ci pomóc, bo jest dobry; i umie, bo jest mądry; i może, bo jest wszechmocny!”

Zwycięstwo dobra

Po wieloletnim okresie cierpienia o. Dolindo zostaje zrehabilitowany, przywrócony do obowiązków kapłańskich. Odtąd zajmuje się spowiadaniem, głoszeniem kazań oraz pisaniami (dziesiątki tysięcy zapisanych stron). Bóg okazuje przez niego swoją moc, czyniąc cuda, m. in. uzdrawiania ludzi. O. Dolindo otrzymuje od Boga również niezwykle dar spowiadania, mistycznych objawień i ekstazy

podczas Mszy św. Z wielką cierpliwością niesie też krzyż własnej choroby.

Źródło siły

Co jest źródłem siły i świętości tego kapłana? Świadkowie jego życia często widzieli w jego dłoniach różaniec. O. Dolindo zdradził nam też sekret swojego zawierzenia Bogu: „Jezu, Ty się tym zajmij!”. Wszystkich zwracających się do niego zachęcał, by powtarzali ten akt i ufali Bogu. Zaufanie Bogu

„Jezu, Ty się tym zajmij!”. Na okładce autorka zamieściła słowa Ojca Pio: „W trudnych sprawach idźcie do o. Dolindo! To święty kapłan!”.

Zaufaj

Czy potrzeba nam mocniejszego świadectwa świętości i orędownictwa o. Dolindo? A zatem obok Maryi, św. Józefa, który jest patronem obecnego roku kościelnego, św. Jana Pawła II, św. Faustyny Kowalskiej oraz bł. Marii Karłowskiej i innych przyjaciół z Nieba, mamy kolejnego orędownika naszych czasów – o. Dolindo Ruotolo. Każdy z nich ufał Bogu i głosił swoim życiem to, co wyraziła bł. Maria Karłowska: „Pokładaj zawsze nadzieję w Bogu, który chce ci pomóc, bo jest dobry; i umie, bo jest mądry; i może, bo jest wszechmocny!”.

Być jak Jezus

Maryja, Święta Boża Rodzicielka, u progu nowego czasu wskazuje nam owoc swego łona – Jezusa Chrystusa. S. Sylwia, franciszkanica, w dwumiesięczniku „Któż jak Bóg” stwierdza, że upodabniając się do Niego, czynimy swoje życie owocnym i wartościowym. Stąd każdego dnia trzeba stawiać sobie pytania: Jaką największą łaskę dziś otrzymałem? Jak dzisiaj współpracowałem z darami Boga? Jakimi talentami Bóg mnie obdarował i jak dzielę się nimi z najbliższymi? Jak rozwija się i ubogaca moja modlitwa? Co jest moim krzyżem, a co talentem? Jak mam zamiar wykorzystać Boże dary dla Bożej chwały? Warto postawić sobie te pytania, by u końca tego roku z pokojem w sercu wyznać z bł. Marią Karłowską: „Boże, dziękuję Ci, za łaski i za krzyże”.



Anna Głos

Przedstawiciele społeczności akademickiej dziękują bp. Andrzejowi

PROMOCJA KSIĄŻKI BP. ANDRZEJA SUSKIEGO

Owocem 20 lat pracy naukowej bp. Andrzeja Suskiego jest książka pt. „Rękopiśmienne Mszały przedtrydenckie. Katalog sumaryczny”, której promocja odbyła się na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu

Spotkanie, podczas którego ks. prof. dr hab. Krzysztof Konecki zaprezentował książkę autorstwa emerytowanego biskupa toruńskiego Andrzeja Suskiego, odbyło się 18 grudnia w auli Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu. Wzięli w nim udział m.in. bp Wiesław Śmigiel i bp Józef Szamocki, przedstawiciele władz samorządowych, miejskich i społeczność akademicka.

„Rękopiśmienne Mszały przedtrydenckie. Katalog sumaryczny” to dzieło unikatowe. – Praca bp. Andrzeja Suskiego służyć będzie wielu pokoleniom historyków liturgii, znawcom paleografii, naukowcom zajmującym się średniowiecznymi zabytkami

piśmiennictwa. Posłuży także studentom teologii liturgii głównie w zakresie pogłębionego studium eucharystii – podkreślał ks. prof. Konecki. O przydatności książki dla wielu badaczy mówił również w swojej laudacji rektor UMK prof. Andrzej Tretyn.

W dalszej części spotkania bp Andrzej przybliżył zgromadzonym kolejne prace nad książką, do której materiały przeglądał i zbierał w archiwach bibliotek Europy przez ok. 20 lat. W procesie tym nie zabrakło także współpracy z UMK w Toruniu i Uniwersytetem Laterańskim w Rzymie.

Społeczność akademicka podziękowała bp. Andrzejowi Suskiemu za troskę o rozwój Wydziału Teologicznego, którego



jako biskup toruński był Wielkim Kanclerzem.

Nowy biskup toruński Wiesław Śmigiel, który obecnie pełni funk-

cję Wielkiego Kanclerza Wydziału Teologicznego UMK, gratulował i dziękował bp. Andrzejowi za naukowy dorobek oraz prace na rzecz utworzenia Wydziału Teologicznego przy UMK. Książkę Biskup zapewnił też o pragnieniu kontynuacji tego dzieła.

Po prezentacji książki społeczność Wydziału Teologicznego oraz zaproszeni goście złożyli sobie życzenia świąteczne i podzielili się opłatkiem. – Życząc z całego serca, byśmy oprócz wielkiej radości, wynikającej z faktu wkroczenia Boga w historię, mieli też odwagę tworzyć środowisko chrześcijańskie, które promieniuje na cały uniwersytet – mówił bp Wiesław podczas spotkania opłatkowego. **wz, xpb**

DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (136)

OSTATNI BISKUP PRZED ROZBIORAMI

Rządził diecezją chełmińską w trudnym, przełomowym okresie w jej dziejach, przeżywając wskutek pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej dramat utraty wolności. Druga połowa jego pasterzowania przypadła na pruską niewolę, kiedy przyszło mu bronić Kościoła katolickiego przed wrogim protestanckim władcą

WOJCIECH WIELGOSZEWSKI

Andrzej Ignacy Baier urodził się 12 stycznia 1712 r. w rodzinie Jana Franciszka herbu Leliwa podczaszego chełmskiego i Marianny z Łabędzkich herbu Korab. Dziad przyszłego biskupa, tych samych imion, wywodził się z bawarskiej rodziny mieszczańskiej, przybyłej przez Śląsk do Polski na przełomie XV i XVI wieku.

Wykształcony na uczelniach zagranicznych, został m.in. sekretarzem skarbu koronnego i sekretarzem królewskim. W 1673 r. otrzymał tytuł szlachecki za wstawiennictwem znakomitych postaci tamtych czasów: hetmana wielkiego koronnego Jana Sobieskiego, późniejszego króla oraz poskarbiego wielkiego koronnego Jana Andrzeja Morsztyna, świetnego poetę polskiego baroku. Z początku nic nie zapowiadało kapłaństwa jego wnuka: „W młodszych latach światowiec, ganiony za nieco lekkie obyczaje” (ks. Paweł Czaplewski, PSB t.1) odbył wszechstronne studia w kraju i za granicą. Musiał jednak przebyć własną „drogę do Damaszkę”, skoro wybrał stan duchowny. W wieku 31 lat został kanonikiem gnieźnieńskim, 9 lat później – opatem cystersów w Wągrowcu, w 1753 r. proboszczem kruszwickim.

W służbie publicznej

Dzięki poparciu przyjaciela Kajetana Sołtyka, stronnika króla Augusta III, biskupa kijowskiego i krakowskiego (przyjął sakrę w kościele Świętojańskim w Toruniu), dawny skromny podczasy tak jak jego dziadek i imiennik



Archiwum diecezji pelplińskiej

47. biskup chełmiński
Andrzej Ignacy Baier (1712-85)

„w różnych językach i obyczajach wypolerowany” (por. herbarz Niesieckiego) doszedł do wysokich godności: m.in. w latach 1751 i 1757 był prezydentem Trybunału Koronnego, najwyższej sądowej instancji odwoławczej. W 1758 r. otrzymał nominację królewską na biskupstwo cheł-

mińskie. Objęcie funkcji biskupiej było równoważne z uzyskaniem godności senatora, także w Sejmiku Generalnym Prus Królewskich. Nominacja dla Andrzeja Baiera spotkała się z protestami części elit Prus Królewskich, do których należała diecezja chełmińska ówczesnie obejmująca ziemie chełmińską i lubawską. Nowy biskup nie miał bowiem indygenatu – obywatelstwa pruskiego wymaganego do sprawowania funkcji publicznych w Prusach Królewskich. Biskup porozumiał się jednak z obozem tzw. patriotów pruskich strzegących lokalnych praw, a później zabiegał o zachowanie autonomii tej prowincji Rzeczypospolitej. Tak było w czasie bezkrólewia po śmierci Augusta III, szczególnie na sejmie konwokacyjnym w 1764 r.

Trudne wybory

Na sejmie elekcyjnym poparł wybór Stanisława Augusta Poniatowskiego, uczestniczył też w sejmie koronacyjnym. W listopadzie 1764 r. otrzymał na grudziądzkim „generale” indygenat pruski. W 1766 r. uczestniczył w obradach sejmku, opowiadając się za podjęciem uchwały o ubezpieczeniu wiary katolickiej i przeciw równouprawnieniu dysydentów

(por. Jerzy Dygdała, „Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego”). 12 lutego 1767 r. przewodniczył uroczystościom żałobnym biskupa warmińskiego Adama Grabowskiego. Tymczasem wielkimi krokami zbliżał się pierwszy rozbiór Rzeczypospolitej poprzedzony wstrząsami konfederacji: innowierczej (toruńskiej i słuckiej) i zawiązanej w reakcji na nią radomskiej w 1767 r. i rok późniejszej – barskiej. W dobie konfederacji dysydenckiej i radomskiej biskup zachowywał neutralność. Sympatyzował za to z konfederacją barską: w 1768 i 1769 r. odbyły się u niego narady szlachty chełmińskiej nad przystąpieniem do niej. Sam zaś podpisał tajny akces do konfederacji dopiero w 1771 r., nie wiedząc, że w Petersburgu zapadła decyzja o rozbiórce Polski. Rok później po zaborze Prus Królewskich został poddanym Fryderyka II Hohenzollerna.

Dobry pasterz diecezji

Tymczasem wszystko odbywało się odwiecznym zwyczajem. Kapituła chełmińska zatwierdziła w listopadzie 1758 r. królewską nominację na biskupstwo chełmińskie. 12 lutego 1759 r. został mianowany przez papieża Klemensa XIII, a 1 kwietnia

konsekrowany przez biskupa krakowskiego Sołtyka. 29 września, w dniu św. Michała, odbył ingres do katedry w Chełmży, a w lecie uroczyste obejmował rezydencje biskupie w Starogrodzie k. Chełmna i Lubawie. W listopadzie „ostatni biskup, którego Lubawa widywała” (ks. Jakub Fankidejski) ustanowił w ulubionej rezydencji władze diecezjalne. „Był gorliwym kapłanem i dobrym pasterzem diecezji” (Jerzy Dygdała). Pisał liczne listy pasterskie i osobiście wizytował parafie. Dwukrotnie wysłał do Stolicy Apostolskiej obszernie sprawozdania o stanie diecezji. Dbał o podniesienie oświaty, polecając m.in. kapitule dopilnowanie obowiązku rodziców posyłania dzieci do szkoły. Był dobroczyńcą zakonów, m.in. wspomagał chełmińskie franciszkanki, przekazując część dochodu z dóbr biskupich w Starogrodzie.

Strażnik pobożności

Zabiegał o ożywienie ducha religijnego diecezjan. W 1760 r., odwołując się do zaleceń papieskich, ogłosił możliwość uzyskania odpustu zupełnego dla wiernych, którzy zrezygnują z zabaw zapustnych, przez trzy dni odwiedzą kościół z wystawionym Najświętszym Sakramentem i przystąpią do Komunii św. Zaprowadził też 40-godzinne nabożeństwo i wydał drukiem rozmyślenia dla kapłanów. Propagował przyjmowanie dzieci do wczesnej Komunii św. od 8. roku życia, co było w tamtych czasach działaniem prekursor-skim. Wielki orędownik Matki Bożej Łąkowskiej przez „lat mniej więcej dwanaście prawie co miesiąc” (ks. Fankidejski) odwiedzał sanktuarium w Łąkach i co roku ze swoim otoczeniem odprawiał rekolekcje w tamtejszym klasztorze reformackim.

Pod pruskim berłem

Z chwilą włączenia do Prus diecezja chełmińska znalazła się w opłakanej sytuacji, a biskup utracił dotychczasową swobodę działania. „Mimo początkowych



Fragment prezbiterium w katedrze chełmińskiej z epitafium ku czci biskupa nad drzwiami zakrystii

oporów” złożył w 1772 r. hołd Fryderykowi II (Jerzy Dygdała), co nie uchroniło Kościoła chełmińskiego przed restrykcjami zaborcy (w 1773 r. opisał je w sprawozdaniu do Stolicy Apostolskiej). Nowy system administracyjny, wrogi Kościołowi, utrudniał rządy biskupie. Majątki kościelne zostały przejęte przez państwo. Ofiarą sekularyzacji stały się rezydencje biskupie w Lubawie i Starogrodzie: dla oszczędności bp Baier zrezygnował z nich, by zamieszkać w skromnej kanonii sufragańskiej przy katedrze w Chełmży. Nie był, jak rezydujący w sąsiedniej diecezji warmińskiej bp Ignacy Krasicki, hierarchą spolegliwym wobec króla Prus, domagając się w korespondencji z rządem poszanowania praw Kościoła. „Fryderyk II wymawiał mu jeszcze w 1781 r., że «jego kapłani nie są takimi, jakimi być powinni, że się jeszcze czują obywatelami polskimi»” (ks. Czaplewski). Życie nie szczędziło mu dylematów, tym razem w sprawie kasacji w 1773 r. przez papieża Klemensa XIV zakonu Jezuitów. Posłuszny papieżowi, doprowa-

dził do skasowania zasłużonych kolegiów jezuickich, najpierw w Toruniu, gdzie zamieniono je w koszary, później w Grudziądzu, gdzie przekształcono je w świeckie gimnazjum. Na domiar złego ponownie skonfliktował się z pruskim królem, do którego jezuita grudziądzcy, broniąc się przed breve kasacyjnym zwrócili się w wiernopoddańczej petycji (ks. Antoni Liedtke, *Zarys dziejów diecezji chełmińskiej*, „Nasza Przyszłość” 1971).

Błaganie o wstawiennictwo

Zimą 1785 r. Chełmża, kolebka i stolica diecezji, po raz ostatni widziała biskupi pogrzeb. Bp. Andrzej Ignacy Baier, zmarły 31 stycznia, został pochowany w podziemiach katedry obok swoich wybitnych poprzedników, wśród nich bp. Piotra Kostki (kuzyna św. Stanisława) i koronatora Maryi Łąkowskiej – bp. Wojciecha Stanisława Leskiego (o nich – „Głos z Torunia” nr 24, 25/2015 i nr 27, 28/2016).

W 1783 r. polecił obudować drzwi z prezbiterium do zakrystii portalem, w którym pod jego portretem (zaginionym po pożarze w 1950 r.) i herbem rodzowym umieszczono tablicę z czarnego marmuru z łacińską inskrypcją – przypomnieniem jego posługi i błaganie skierowanym do przechodzących przez te drzwi o wstawiennictwo u tronu Bożego o miłosierdzie. Spokój zmarłych zakłócili zimą 1919 r. żołdacy z Grenzschutz, którzy pod pozorem poszukiwania broni splądrowali cztery trumny. W grudniu 1929 r. sprofanowane szczątki biskupów zostały ponownie złożone w krypcie przy piwnicy zakrystii, a nabożeństwo żałobne odprawił bp Konstantyn Dominik. Na trumnie bp. Baiera umieszczono łaciński napis ułożony przez 55. biskupa chełmińskiego Stanisława Wojciecha Okoniewskiego, w naszym tłumaczeniu: „Kości Andrzeja I. Baiera, biskupa chełmińskiego (1759-1785), który sprawnie i nieulękłe dochodził praw Kościoła, strzegł pobożności, sumiennie wizytował diecezję”.



Mszy św. pasterskiej w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II przewodniczył biskup senior Andrzej Suski. W uroczystej procesji kustosz sanktuarium o. Andrzej Laskosz CSsR wniósł figurkę Dzieciątka Jezus. Po okadzeniu żłóbka rozpoczęła się Msza św., którą koncelebrowali m.in. ojcowie redemptoryści posługujący w Radiu Maryja i TV Trwam.

xpb



W noc Bożego Narodzenia bp Józef Szamocki przewodniczył Mszy św. pasterskiej w budowanej świątyni pw. Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej w Toruniu. Była to pierwsza Msza św. sprawowana w murach budującej się świątyni. Licznie przybyłych na Liturgię parafian i gości przywitał proboszcz o. Mariusz Lorenc, paulin. Po Mszy św. dzielono się opłatkiem i składano sobie życzenia. Oprawę muzyczną przygotował zespół Totus Tuus. Na zdjęciu członkowie zespołu Totus Tuus z Księdzem Biskupem i o. Mariuszem Lorencem OSPPE.

xpb

Jubileuszowy Wieczór Kolędowy

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego w Toruniu odbył się jubileuszowy 15. Toruński Wieczór Kolęd. Spotkanie wpisało się już w tradycję wielu rodzin, które w tym dniu od wielu lat spotykają się w sercu miasta na wspólnym kolędowaniu nowo narodzonemu Jezusowi. W tym szczególnym dniu zgro-

madziły się wielopokoleniowe rodziny, ale również osoby samotne, aby poprzez wspólny śpiew wyrazić swoją radość z narodzin Zbawiciela. Sława tych rozśpiewanych spotkań spowodowała, że w tym roku Sala Mieszczańska przeżyła prawdziwe obłędzenie przez niespotykaną dotąd liczbę gości. W rolę konferansjera, jak co roku wcielił się ks. dr hab. Piotr Roszak, prodziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Tematem przewodnim wieczoru był język kolęd. Ks. dr hab. Roszak przybliżył zebrany, jak zawsze w bardzo ciekawy sposób, znaczenie niektórych staropolskich słów obecnie już nieużywanych, a występujących w kolędach, bezcennych zabytkach polskiej mowy i obyczajowości.

Spotkanie zwyczajowo poprowadził zespół Claritas z towarzyszeniem zespołu wokalnego



Rolę konferansjera pełni ks. dr hab. Piotr Roszak

Portamus Gaudium pod batutą dr Agnieszki Brzezińskiej. Każdy, kto chociaż raz był na Toruńskim Wieczorze Kolęd, wie, że zawsze przygotowany jest z wielką starannością; w tym roku było podobnie. Oprócz nastrojowych kolęd był również czas na śpie-

wanie z podziałem na głosy wesółych pastorałek. Wieczór upłynął w radosnej, rodzinnej atmosferze. Życzymy zespołom Claritas i Portamus Gaudium kolejnych jubileuszy i dziękujemy za te niezwykle świąteczne spotkania.

Anna Głos

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Piecykura, tel. 34 369 43 85